

# O KONTEKŚCIE INTERPRETACYJNYM W JĘZYKU PRAWNYM (W ŚWIETLE KONCEPCJI STANLEYA FISHA)

MARTA ANDRUSZKIEWICZ\*

*„...język nie posiada kształtu niezależnego od kontekstu, a ponieważ zawsze pojawia się w jakimś kontekście, nigdy zaś w sposób abstrakcyjny, to zawsze przybiera jakiś kształt, mimo iż nie zawsze jest on taki sam.”*

Stanley Fish<sup>1</sup>

W teorii prawa nawiązania do koncepcji Stanleya Fisha pojawiają się głównie w kontekście znanej polemiki prowadzonej przez niego z Ronaldem Dworkinem<sup>2</sup>. Występują także w odniesieniach do zagadnień podejmujących temat tendencji obecnych we współczesnej filozofii interpretacji prawniczej. Według teoretyków prawa koncepcje Stanleya Fisha nie znajdują bezpośredniego zastosowania do analizy interpretacji prawniczej, poza walorem podejmowanych przez tego badacza rozważań natury ogólnej na temat interpretacji, które są zdecydowanie dla teorii prawa inspirujące. Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na te wyznaczniki jego teorii, które mogą być wykorzystane do analizy tekstu prawnego. Przede wszystkim są to kwestie braku dowolności i determinant interpretacji, składniki uwarunkowań kontekstowych wspólnoty interpretacyjnej oraz kontekstu, który towarzyszy interpretacji. Przedmiotem niniejszego tekstu jest próba określenia tego, co składa się na kontekst determinujący interpretację i jak przejawia się on w języku prawnym. Ważne miejsce w prezentowanym ujęciu zajmuje także istota interpretacji. Swoiste cechy i odmienności „sytuacji interpretacyjnej” zostają ukazane na podstawie zestawienia interpretacji prawniczej z interpretacją literacką (stanowiącą przedmiot zainteresowania koncepcji Stanleya Fisha). Założenia dotyczące istoty interpretacji w koncepcji Stanleya Fisha sytuowane są w kontekście dokonań amerykańskiego

\* Asystent w Katedrze Teorii Państwa i Prawa UwB.

1 S. Fish, *Zwykłe okoliczności, język dosłowny, bezpośrednie akty mowy, to, co normalne, potoczne, oczywiste, zrozumiałe samo przez się i inne szczególne przypadki*, (w:) tegoż, *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red., tłum. A. Szahaj, Kraków 2002, s. 29.

2 Zob. R. Dworkin, *Law as Interpretation*, „Texas Law” 1982, nr 60; S. Fish, *Almost Pragmatism: The Jurisprudence of Richard Posner, Richard Roty and Ronald Dworkin*, (w:) tegoż, *There's No Such Things as Free Speech and It's a Good Thing Too*, New York–Oxford 1994.

pragmatyzmu, który wywarł istotny wpływ na współczesne tendencje w badaniu interpretacji. Poglądy przedstawione w pracach tego badacza mieszczą się w znamienym dla poststrukturalistycznych koncepcji przekonaniu o kryzysie teorii w ogóle, w tym także teorii literatury i teorii prawa. Pogląd ten skutkuje zmianą w filozofii języka i postrzeganiu jego roli<sup>3</sup>. Pragmatystyczna teoria interpretacji przyjęła za punkt wyjścia inspirowane fenomenologicznymi ujęciami przekonanie o tym, iż egzystencja i obecność intelektualna człowieka w świecie ma charakter twórczego działania. Z tego wynika, podzielane między innymi przez Stanleya Fisha, pojmowanie interpretacji jako twórczej praktyki odbioru. Interpretator ma możliwość odkrywania znaczenia poprzez jego kreowanie. Ten punkt widzenia pozostaje w korespondencji z zapoczątkowanym przez ujęcie hermeneutyczne myśleniem o tekstach i innych przedmiotach kulturowych jako twórczych interpretacyjnych. Sytuuje się również w kontekście odchodzenia od analiz strukturalistycznych i formalistycznych na rzecz poszukiwania znaczeń w aspektach kontekstualnych, czy też w odbiorze czytelniczym tekstu<sup>4</sup>. Takie przekonanie opiera się na założeniu, iż „nawet jeśli „znaczenie” lub interpretacja nie są w centrum zainteresowania, wypracowana z kontekstu analiza formalna”<sup>5</sup> nie jest wystarczająca do zrozumienia tekstu. Co istotne, ustalanie znaczenia może być oparte na innych niż reguły językowe wyznacznikach. Stanley Fish proponuje przyjęcie punktu widzenia odmiennego zarówno od restrykcyjnego przyjmowania pierwszeństwa reguł językowych, jak też zasady *clara non sunt interpretanda*, skłaniając się ku preferowaniu ujęcia interpretacji zdeterminowanej przede wszystkim kontekstem i celem jej dokonywania. Zdaniem Fisha, zawsze osiągalna jest jednoznaczność i rozstrzygalność, „jednak (...) nie dzięki ograniczeniom nakładanym przez język (...), a więc bytom niezależnym od kontekstu – ale dzięki okolicznościom wbudowanym w kontekst lub konteksty, w jakich działamy”<sup>6</sup>. Kluczowe determinanty interpretacji w teorii Stanleya Fisha to zatem wspólnota interpretacyjna, odbiorca (rozumiany dynamicznie jako podmiot nadający sens tekstowi), i wreszcie kontekst.

1. Proces interpretacji zachodzi w określonej sytuacji socjolingwistycznej i komunikacyjnej, znamionującej daną grupę użytkowników języka. Zarówno literaturoznawcy, jak i teoretycy prawa odwołują się do pojęcia określonej zbiorowości, w której zakorzeniona jest interpretacja, czyli wspólnoty interpretacyjnej. Pojęcie wspólnoty odnosi się do „zbioru praktyk, które definiują przedsięwzięcie

3 Język przestał być uważany za środek służący do opisu rzeczywistych, ukrytych i pozahistorycznych esencji. Stał się natomiast narzędziem służącym do odkrywania i stwarzania rzeczywistości, zgodnie z przekonaniem, iż poświeceniowe Weberowskie „odczarowanie” świata nowoczesnego spowodowało postrzeganie rzeczywistości jako czegoś, co „trzeba (...) wynaleźć dzięki wyobraźni i językowi”. Zob. A. Burzyńska, M. P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2007, s. 486.

4 Wymaga to sięgania do płaszczyzn badawczych przede wszystkim z zakresu pragmatyki językowej oraz lingwistyki kognitywnej.

5 P. Stockwell, *Poetyka kognitywna. Wprowadzenie*, tłum. A. Skucińska, Kraków 2006, s. 129.

6 S. Fish, *Zwykłe okoliczności...*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 29.

i wypełniają świadomość jego uczestników. Tymi uczestnikami są zarówno autorzy, mówcy, jak i ich interpretatorzy<sup>7</sup>. Należą do niej podmioty interpretujące oraz będące odbiorcami interpretowanych wypowiedzi. Na ten specyficzny kontekst składają się określone uwarunkowania kultury (literackiej lub prawnej), tło społeczne, tradycja, ustalone konwencje, kompetencje (zinstytucjonalizowane, jak i te wynikające ze społecznego uzusu lub praktyki), a także podmioty uczestniczące w sytuacji komunikacyjnej i konstytuujące wspólnotę interpretacyjną<sup>8</sup>. Stanley Fish reprezentuje przekonanie, iż nie istnieje całkowita dowolność w odczytywaniu tekstu. Każda interpretacja przebiega w ramach określonych przyjętych procedur i konwencji. Zabiegi interpretacyjne poddawane są regułom przyjętym w danym kulturowym i społecznym kręgu interpretatorów. Reguły te wynikają zarówno z tradycji, jak i wspólnej znajomości oraz akceptacji pewnych prawideł. Ten „zbiór podzielanych przeświadczeń na temat literatury i interpretacji”<sup>9</sup> jest jednym z kluczowych pojęć wykorzystywanych w koncepcji Stanleya Fisha. Przyjęcie takiego założenia jest w jego teorii podstawą mówienia o tym, że interpretacja jest w ogóle możliwa. Członków danej wspólnoty interpretacyjnej łączy znajomość określonych reguł, czyli pewna wiedza o zasadach określonego rodzaju interpretacji, wcześniejszych sposobach odczytania danego tekstu, wiedza o podstawowych kategoriach umożliwiających interpretowanie, ale także, co istotne, akceptacja wymienionych warunków. Wspólnota interpretacyjna oparta jest na istnieniu kulturowo wspólnych przekonań, „instytucjonalnego otoczenia, narzędzi rozumienia (...), zestawu przesądzeń”<sup>10</sup>, wpływających zarówno na możliwość uchwycenia sensu sytuacyjnego, jak i pierwotnego, czy ogólnego<sup>11</sup>. Uczestnicy wspólnoty są, po pierwsze, zakorzenieni w pewnym kontekście, tle informacyjnym interpretacji, co sprawia, że – jak pisze Stanley Fish – „jesteśmy zawsze już interpretacyjnie usytuowani”<sup>12</sup>, po drugie zaś, nie tylko znają, ale dzielą przekonania i zgodę na te reguły. Ważnym aspektem są zabezpieczenia przed dowolnością interpretacji osiąganego za pomocą uznanych i przyjętych konwencji. To, co wpływa na interpretację, która z założenia jest zdeterminowana i nie jest dowolna, to między innymi wy-

7 S. Fish, *Lecture I: Yet Once More*, (w:) tegoż *Professional Correctness. Literary Studies and Political Change*, Cambridge–London 1995, s. 14, tłumaczenie cytuję za: K. Rosner, *Stanley Fish, czyli pozorny radykalizm konstruktywistycznej teorii interpretacji*, *Teksty Drugie* 2005, nr 5, s. 15.

8 Jak podkreśla Andrzej Szahaj, kształtowanie się na skutek różnorodnych zmian o charakterze nie tylko społecznym, ale i politycznym wśród innych rodzajów wspólnot, wspólnot interpretacyjnych należy do wpływowych tendencji we współczesnych zmianach kulturowo–społecznych, A. Szahaj, *Gonić harcówników?*, *Teksty Drugie* 1999, nr 6, s. 178–179.

9 A. Burzyńska, M.P. Markowski, *op. cit.*, s. 483.

10 A. Szahaj, *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*, (w:) S. Fish, *Interpretacja...*, s. 15.

11 Chodzi tu o odróżnienie w danej wypowiedzi jej znaczenia, które jako specyficzne wynika z uwarunkowań sytuacyjnych, jak i znaczenia przyjmowanego na przykład ze względu na najczęstsze skojarzenie z określoną frazą językową, o których pisze S. Fish, zob. S. Fish, *Zwykłe okoliczności...*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 29–59.

12 S. Fish, *Krytyczna samoświadomość albo czy możemy wiedzieć, co robimy?*, (w:) *ibidem*, s. 381.

nik istnienia określonych praw rządzących wspólnotą interpretacyjną oraz przekonania o tym, iż zarówno „tekst, jak i jego interpretacja są elementem kultury i to właśnie każdorazowy stan tej ostatniej (...) nakłada ograniczenia na dowolność interpretacji”<sup>13</sup>. Również cechy wewnętrzne samej wspólnoty przesądzają o braku dowolności interpretacji. Wyznaczone przez reguły i wspólne przeświadczenia krąg interpretatorów posługuje się określonym, typowym dla siebie i wyspecjalizowanym sposobem wypowiedzi. W ujęciu Stanleya Fisha interpretacja opiera się na założeniu, iż dany tekst jako wytwór kultury dysponuje określonym kodem wpływającym na jego własności<sup>14</sup>. Interpretowanie polega na rekonstruowaniu reguł określonych we wspomnianym kodzie i wydobyciu cech tekstu poprzez odniesienie go do systemu semantycznego, do którego przynależy. Fundamentalnym założeniem jest także przekonanie o tym, iż tekst nie ma charakteru zamkniętego i autonomicznego. Na kształt zbioru wypowiedzi oraz jego rozumienie ma wpływ podmiot, który go poznaje (interpretując tworzy sens).

Teoretycy prawa sięgają do pojęcia wspólnoty interpretacyjnej, która definiowana jest jako wspólnota utworzona w oparciu o pewną kulturę interpretacyjną i pozostająca pod wpływem tejże kultury, łącząca „zespół określonych wartości, przekonań i poglądów dotyczących świata i prawidłowości nim rządzących oraz pewien zbiór podstawowych reguł interpretacyjnych i inferencyjnych”<sup>15</sup>. Tak rozumiana wspólnota determinuje charakter, zakres czynności i pozycję interpretatora. W odniesieniu do interpretacji tekstów prawnych wspólnotę interpretacyjną konstytuują podmioty zajmujące się interpretowaniem, czyli zespół profesjonalistów, którzy z racji zajmowanych urzędów państwowych są, na mocy przepisów prawnych, upoważnieni do dokonywania wykładni prawa (w przypadku wykładni operatywnej), a także krąg podmiotów należących do przedstawicieli nauki i doktryny, zajmujących się wyjaśnianiem i komentowaniem tekstów prawnych (dokonujących wykładni dogmatycznoprawnej). Oczywiście jest, że taka interpretacja dokonywana jest w ramach przyjętych reguł oraz, jak określiłby Stanley Fish, nie jest dowolna. Należą do nich przede wszystkim wypracowane przez doktrynę i literaturę dyrektywy wykładni, a także przyjęte w danej kulturze prawnej metody i praktyki interpretacyjne. Powiązane są one zarówno z wymogami stawianymi przez samego prawodawcę, jak i umocowanymi w tradycji danego systemu prawa i przyjętej praktyce koncepcjami na temat wizji prawa, sposobów pojmowania jego tworzenia i stosowania, jak też stosowanych modeli argumentacyjnych. Interpretator, który wyjaśnia tekst prawny, należy do określonego wskazanymi regułami kręgu podmiotów cechujących się ich znajomością oraz te reguły akceptujących. Rzecz

13 A. Szahaj, *Paninterpretacjonizm, czyli nie ma niczego w tekście, czego by pierwiej nie było w kontekście (odpowiedź krytykom)*, „Teksty Drugie” 1998, nr 4, s. 77.

14 Zob. przywołane przez K. Rosner przekonania U. Eco i R. Nycza, K. Rosner, *op. cit.*, s. 9–10, 15.

15 R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995, s. 45.

jasna, nie można w przypadku interpretacji tego rodzaju (jak i każdej innej, zdaniem Stanleya Fisha) mówić o jej dowolności. Znamienny jest tu instytucjonalny charakter zabiegów interpretacyjnych. Zdaniem Stanleya Fisha, ludzką egzystencję i jej wyraz w profesjonalnych strukturach charakteryzuje bowiem to, że wartości i potrzeby „nie istnieją niezależnie od społecznie zorganizowanych działań, ale pojawiają się jednocześnie z instytucjonalnymi i konwencjonalnymi strukturami, w obrębie których są zrozumiałe”<sup>16</sup>. Jak widać, pojęcie instytucji służy określeniu tych struktur, które organizują i regulują sferę ludzkich doświadczeń, w tym także działalności interpretacyjnej. Specyfika społecznej instytucji, w której funkcjonują uczestnicy komunikacyjnej sytuacji użycia języka prawnego, wpływa na ich status i wzajemne powiązania. Ważną rolę w tym kontekście spełnia charakter pewnej określonej organizacji społecznej, stanowiącej swoistą ramę instytucjonalną tego użycia języka<sup>17</sup>. Istotne są także ustalone konwencje determinujące cechy języka oraz specyfikę sformalizowanych relacji między jego użytkownikami.

Zdeterminowana przez określone reguły jest nie tylko procedura interpretacyjna, ale i sam fakt przynależności do wspólnoty interpretacyjnej języka prawnego. Wiąże się to z koniecznością spełniania wymogów, takich jak dysponowanie określonymi cechami o charakterze „immanentnym” (wiedza, doświadczenie, intuicja, znajomość praktyki interpretacyjnej), ale przede wszystkim wymogów o charakterze formalnym, „zewnętrzny”, konwencjonalnym. Przynależność do wspólnoty jest efektem przyjęcia zinstytucjonalizowanych procedur, określonych przez prawo, a także akceptowania ustalonych przekonań co do sposobów dokonywania interpretacji. Charakterystyczne dla prawniczej wspólnoty interpretacyjnej jest to, iż przynależność do niej ma sformalizowany charakter. W odróżnieniu od specyfiki interpretacji literaturoznawczej, w której zabiegi interpretacyjne są domeną nie tylko profesjonalistów (krytyków czy literaturoznawców), ale także innych podmiotów (czytelników), teksty prawne mogą interpretować tylko określone podmioty lub organy, wyposażone w kompetencję przyznaną im na podstawie prawa. Interpretację literacką wyróżnia swoista otwartość i niesformalizowany lub w niewielkim stopniu sformalizowany krąg interpretatorów, interpretację prawniczą natomiast, krąg zawężony tylko do profesjonalistów i wyodrębniony przy pomocy sformalizowanych procedur i kompetencji. Prawnicza wspólnota interpretacyjna jest oparta na akceptowanych przez jej członków i określonych regułach, sformalizowanej relacji między nadawcą i podmiotem interpretującym tekst, autorytecie interpretatora<sup>18</sup> umocowanym w przepisach i popartym przymusem oraz autoryte-

16 S. Fish, *Antyprofesjonalizm*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 304.

17 T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z nauk politycznych” 1986, t. 26, s. 84, s. 56–57.

18 Autorytet interpretatora znajduje uzasadnienie w autorytecie samego prawa. W literaturze wymienia się między innymi autorytet intelektualny, polegający na szczególnym kunszcie i wiedzy, jakimi dysponuje interpretator. Taki rodzaj uzasadnienia przypisuje się zazwyczaj interpretatorowi tekstów literackich. Są to przede

tem samego prawa (odbieranego jako wyższa wartość). Posiada ona zinstytucjonalizowany charakter, jak również określone są zasady przynależności do wspólnoty i reguły jej funkcjonowania. Okazuje się, że niektóre ze wskazanych powyżej, sformułowanych przez Stanleya Fisha, determinant interpretacji mogą znajdować zastosowanie także do interpretacji tekstu prawnego. Dotyczy to zwłaszcza braku dowolności jej dokonywania oraz wpływu na interpretację cech charakteryzujących wspólnotę interpretacyjną.

2. Istotnym problemem interpretacji podejmowanym przez Stanleya Fisha jest kontekst. Stanowi on jeden ze składników sytuacji socjolingwistycznej i może wpływać na polegające na stosowaniu różnych praktyk interpretacyjnych poszukiwanie ukrytego znaczenia. Wydobycie sensu jest możliwe wtedy, gdy podmiot go poszukujący „ulokuje (...) przedmiot w odpowiednim kontekście, gdy określi jego miejsce w szerszym układzie przedmiotowym, lub też rozpozna w nim działanie jakichś ogólniejszych prawidłowości obejmujących mniejszą lub większą klasę przedmiotów analogicznych”<sup>19</sup>. W teorii prawa podkreśla się rolę kontekstu w ustalaniu znaczenia wyrażeń języka prawnego, zgodnie z przekonaniem o tym, iż kontekst sytuacyjny użycia języka w znacznym stopniu wpływa na sens jego wypowiedzi<sup>20</sup>. Jerzy Wróblewski wyróżnia kontekst językowy, kontekst systemowy i kontekst społeczno-polityczny. Kontekst językowy określany jest jako zespół zwrotów, które występują w interpretowanej normie oraz „zwrotów z nimi związanych, rozpatrywany semantycznie i syntaktycznie na gruncie języka prawnego oraz w miarę potrzeby – na gruncie odpowiedniej terminologii będącej częścią tego języka”<sup>21</sup>. Z racji ich podstawowego znaczenia rola reguł językowych dla ustalania znaczenia kontekstu językowego jest priorytetowa, choć oczywiście nie zawsze okazuje się on wystarczający. Kontekst językowy (jako służący wydobyciu najbardziej immanentnych znamion tekstu) jest w interpretacji tym punktem odniesienia, który okazuje się być pomocny zwłaszcza w sytuacji, gdy znaczenia są niejasne i kontrowersyjne czy trudne<sup>22</sup>.

Koncepcja Stanleya Fisha opiera się na przekonaniu, że interpretacja zdeterminowana jest przez kontekst (w tym także kontekst kulturowy). Na tendencje w praktykach interpretacyjnych ma bowiem wpływ rola, jaką pełni we współ-

---

wszystkim profesjonalistów z tej dziedziny czy krytycy literaccy. Ryszard Sarkowicz wyodrębnia także autorytet instytucjonalny i autorytet represyjny. Autorytet prawa przenoszony jest na płaszczyznę interpretacji w postaci autorytetu, którym dysponują członkowie prawniczej wspólnoty interpretacyjnej. W tym przypadku jest to, jak wskazuje autor, autorytet instytucjonalny. R. Sarkowicz, *op. cit.*, s. 48.

19 J. Sławiński, *Interpretacja*, (w:) M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1976, s. 168.

20 J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 241.

21 *Ibidem*, s. 242.

22 Jak podkreśla Maciej Zieliński, uwzględnianie kontekstu językowego ma szczególne znaczenie podczas ustalania znaczeń wobec problemów wieloznaczności. Zob. tegoż, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 143 i n.



czesnej kulturze i filozofii retoryka i perswazja. Są one domeną kultury, określanej przez Andrzeja Szahaja jako spluralizowana, łącząca w sobie współistniejące różne wspólnoty interpretacyjne, co sprawia, iż „nasze myślenie z konieczności jest zawsze stronnicze, a zatem ideologiczne, czy szerzej – polityczne”<sup>23</sup>. Ta konstatacja zwraca uwagę na znaczącą rolę kontekstu społecznego w naukach humanistycznych. To z kolei pozwala na sięgnięcie do sfery rozważań na temat uwarunkowań kulturowych działalności językowej i interpretacyjnej człowieka i uznanie, iż na kontekst interpretacyjny tekstu składają się w znacznym stopniu czynniki kulturowe. Dokonując ustalania znaczenia tekstu, nie sposób pozbyć się przekonań kulturowych, które determinują nasze poznanie i egzystencję. Zgodnie z intuicją Stanleya Fisha, przekonania te mają wpływ na interpretowanie jako procesy poznawcze i jako takie „muszą sytuować się we wspólnej przestrzeni tego, co kulturowo możliwe do wyobrażenia”<sup>24</sup>. Kontekst kulturowy odgrywa istotną rolę także w sferze prawnej, zarówno w zabiegach wyodrębniania norm prawnych, jak i podczas dokonywania interpretacji prawa. Uzasadnia to przydatność zastosowania analiz pragmatycznych do prawoznawstwa oraz badań nad językiem prawnym. O użyteczności pragmatyki w kontekście interpretacji prawniczej świadczy między innymi fakt, iż to właśnie składający się na tło pragmatyczne zjawisk kontekst kulturowy „odróżnia wykładnię prawa od innych rodzajów interpretacji występujących w działalności człowieka”<sup>25</sup>. Można uznać, iż na kontekst interpretacji prawniczej składają się zasady i wartości uznawane w ramach określonej kultury prawnej. Kontekst wypowiedzi języka prawnego tworzą między innymi przekonania dotyczące reguł interpretacyjnych, ściśle powiązanych z niesionym przez tekst prawny zespołem informacji o rzeczywistości społecznej i kulturowej, a także wartości preferowanych w danym społeczeństwie (możliwych do przypisania prawodawcy) i regułach nim rządzących<sup>26</sup>. Ważnym aspektem jest też tradycja interpretacyjna i orzecznicza. Na to kontekstualne otoczenie tekstu prawnego wpływ wywiera także określona wizja prawa i przyjęty model filozoficzny (filozofia interpretacji). Składnikiem kontekstu pojmowanego jako zespół wspólnych przekonań jest określony „paradygmat interpretacyjny” panujący w danej kulturze prawni-

23 Por. A. Szahaj, *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*, (w:) S. Fish, *Interpretacja...*, s. 23, 26.

24 A. Szahaj, *Wstęp. Teoria kultury jako nauka podstawowa*, (w:) tegoż, *Zniewalająca moc kultury. Artykuły i szkice z filozofii kultury, poznania i polityki*, Toruń 2004, s. 9. Te właśnie przekonania Andrzej Szahaj, parafrazując Stanleya Fisha, określa mianem „zniewalającej mocy kultury”. Zob. W. Panas, *Interpretacja strukturalno-semiologiczna*, (w:) *Zagadnienia literaturoznawczej interpretacji*, red. J. Sławiński, J. Święch, Wrocław 1979, s. 20.

25 M. Zirk-Sadowski, *Prawo a uczestniczenie w kulturze*, Łódź 1998, s. 55. Por. także, tegoż, *Rola pragmatyki w badaniach języka prawnego*, „Acta Universitatis Lodzianensis – Folia Iuridica” 1981, t. 6.

26 T. Gizbert-Studnicki, *op. cit.*, s. 87–88. Tak rozumiany kontekst wykracza poza dostępne percepcji człowieka predyspozycje językowe. Pomocne do jego zbadania okazuje się być pojęcie prerozumienia, znane hermeneutycznie zorientowanemu nurtom teorii prawa. Również w analizach teoretycznoliterackich badaniem tych aspektów interpretacji zajmują się szkoły hermeneutyczne oraz tzw. sztuka interpretacji Emila Staigera.

czej<sup>27</sup>. I wreszcie, należą do kontekstu ustalenia dotyczące reguł konstruowania i interpretowania tekstu (ustalone wymogi techniki prawodawczej, sposoby użycia, formułowania i interpretowania pewnych zwrotów, tradycje posługiwania się dyrektywami wykładni). Podmiot badający tekst prawny jest usytuowany zawsze w pewnej praktyce społecznej. Perspektywa taka jest określona przez pewne determinanty, które Stanley Fish określa jako wyznaczone przez zespół przekonań „interpretacyjne usytuowanie”. W przypadku języka prawnego będzie to zasób wiedzy o badanym przedmiocie, specyfice tego języka, jak również świadomość ograniczoności wykorzystania pewnych metod i narzędzi, uzasadniona tą właśnie specyfiką i odrębnością. Prawnicza wspólnota interpretacyjna posługuje się własnym odrębnym kodem interpretacyjnym, do analizy którego przydatne są jedynie niektóre narzędzia badania języka, zwłaszcza należące do pragmatyki językowej (odnoszące się głównie do wykładni funkcjonalnej). Wynika to z faktu, iż wiele cech języka prawnego jest pochodną określonej sytuacji komunikacyjnej i kontekstu jego użycia, który jest jednym z punktów widzenia na interpretację prawniczą<sup>28</sup>.

W świetle stwierdzeń Stanleya Fisha kontekstem mogą być także przyjmowane podczas interpretacji założenia dotyczące sposobu odczytania intencji zawartych w tekście, pojmowane jako „naddane”, tekst natomiast czytany jest jako ich uargumentowanie (potwierdzenie), uwidocznienie i wydobywanie<sup>29</sup>. W skład interpretacyjnego kontekstu języka prawnego wchodzi zakładane przez nadawcę warunki, które powinny być spełnione podczas dekodowania treści tekstu i jego interpretacji. Wymaga to sięgnięcia do pewnych przekonań dotyczących wiedzy adresatów, do których kierowane są wypowiedzi prawodawcy<sup>30</sup>. Kontekst konstytuowany jest przez zespół przekonań wspólnych nadawcy i odbiorcy wypowiedzi (tekstu), które stają się warunkami rozumienia i pragmatycznego oddziaływania przy pomocy języka na adresatów<sup>31</sup>. W odbiorze i interpretacji tekstu prawnego istotne są dwojakiego rodzaju przekonania. Z jednej strony, interpretator przyjmuje rozumiane w szerokim ujęciu założenie o pewnych atrybutach konstrukcji racjonalnego prawodawcy (przypisuje się prawodawcy racjonalność między innymi w sferze kompetencji językowej)<sup>32</sup>. Jest to teoretyczne idealizacyjne założenie, które może mieć wpływ na sposób dokonywania interpretacji. Zgodnie z nim przyjmuje się,

27 *Ibidem*, s. 89–90.

28 D. Yankova, *The text And Context of European Directives. Translation Issues in Approximating Legislation*, Sofia 2008, s. 34 i n.

29 S. Fish, *Zwykłe okoliczności...*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 31–37.

30 T. Gizbert-Studnicki, *op. cit.*, s. 85. Przypomnijmy za autorem, że w rozumieniu tekstów prawnych istotną rolę pełni nie tylko kompetencja językowa, ale także wykraczająca poza tę kompetencję wiedza przypisywana w przekonaniu nadawcy tekstu jego odbiorcy. *Ibidem*, s. 86–87.

31 Tomasz Gizbert-Studnicki posługuje się pojęciem „sytuacji socjolingwistycznej” na oznaczenie „kontekstu sytuacyjnego”, rozumianego jako zespół cech, warunków wpływających na właściwości użycia języka w postaci realizacji konkretnej wypowiedzi w danej sytuacji. Nawiązuje to do problematyki podejmowanej głównie w ramach socjolingwistyki. Zob. T. Gizbert-Studnicki, *op. cit.*, s. 44.

32 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 272 i n.



że podmiot konstruujący tekst prawny posługuje się językiem w sposób prawidłowy i z optymalną kompetencją posiada wiedzę niezbędną do objęcia prawnymi regulacjami danej dziedziny życia społecznego lub dyscypliny wiedzy, do której zakresu należy przedmiot regulacji; i wreszcie zakłada się, iż podmiot ten ma na celu zachowanie określonych pożądaných cech i zasad konstrukcyjnych systemu prawa oraz ochronę podstawowych wartości niesprzecznych z aksjologiczną podstawą porządku prawnego. Jest to szczególnie istotne podczas wykorzystywania funkcjonalnych dyrektyw wykładni, przy zastosowaniu których podmiot interpretujący uwzględnia zakładane przez prawodawcę uzasadnienie aksjologiczne czy teleologiczne treści użytych wypowiedzi<sup>33</sup>. Interpretator, napotykając na przeszkody w wyjaśnianiu tekstu prawnego, nie odrzuca go jako niejasnego, nie stwierdza na podstawie wykazanych ewentualnych uchybień co do wymaganej precyzji czy jasności jego niekomunikatywności, czy wręcz niedorzeczności. Podejmuje trud zmierzania się z tekstem zgodnie z wytycznymi i założeniami o racjonalności podmiotu tworzącego prawo, zupełności i niesprzeczności jako konstrukcyjnymi zasadami systemu prawnego. Przyjęcie takich założeń o swoistej wzajemnej „współpracy” między nadawcą a interpretatorem tekstu (którą można także określić mianem świadomości tego, z jakiego charakteru sferą użycia języka ma się do czynienia i wynikających z tego konsekwencji), nawet w sytuacji, gdy występują niejasności czy uchybienia formalno–konstrukcyjne w interpretowanej wypowiedzi, pozwala z kolei na przyjęcie postawy, którą w odniesieniu do odbioru tekstu literackiego Jonathan Culler definiuje następująco: odbiorca „wychodzi z założenia, że (...) zawilosci języka mają w ostatecznym rozrachunku jakiś cel; zamiast dojść do wniosku, że rozmówca albo pisarz nie chcą z nim współpracować – co mogłoby się zdarzyć w innym kontekście mowy – usilnie próbuje interpretować elementy, które zdają się przeczyć zasadom skutecznej komunikacji, w imię pewnego nadrzędnego przekazu”<sup>34</sup>. Tym nadrzędnym celem przekazu jest dla interpretatora tekstu prawnego założenie o tym, iż wypowiedzi nadawcy stanowią realizację wymogów prawidłowej racjonalnej praktyki prawodawczej i racjonalności ich twórcy. Ta cecha z kolei jest jedną z determinant specyfiki interpretacji języka prawnego. Drugim rodzajem przekonania, które towarzyszy odbiorowi tekstu prawnego, jest przeświadczenie występujące po stronie jego odbiorcy – podmiotu prawa, do którego adresowane są normy prawne. Zakładając, iż dysponuje on wymaganym poziomem świadomości społecznej, obywatelskiej i prawnej, można stwierdzić, iż poddając się regułom postępowania wyznaczonym przez prawo i dając posłuch normom, ma on jednocześnie pewne przekonanie o ich autorytecie, funkcji zapewniania ładu i kontroli oraz imperatywnym charakterze<sup>35</sup>. Stanley Fish,

33 *Ibidem*, s. 296 i n.

34 J. Culler, *Teoria literatury. Bardzo krótkie wprowadzenie*, tłum. M. Bassaj, Warszawa 1998, s. 36.

35 Z. Pulka, *Struktura poznania filozoficznego w prawoznawstwie*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 2697, Prawo CCXCIII 2004, s. 175.

podobnie jak inni pragmatystyczni filozofowie, zwraca uwagę na powiązania filozofii i teorii literatury z polityką jako elementem kulturowej sfery publicznej silnie wpływającej na kondycję współczesnego człowieka i podziela przekonanie o tym, iż procesy polityczne wpływają nie tylko na teorie naukowe, ale także na rezultaty humanistycznej interpretacji. W zasięgu tego wpływu pozostaje zatem również to, co jak pisze Richard Rotry, „uważa się za literalne znaczenie jakiegoś tekstu literackiego lub prawnego”<sup>36</sup>, czyli tzw. sytuacyjność. Przekonanie to znajduje potwierdzenie w stwierdzeniu Stanleya Fisha, podkreślającym rolę tak uwarunkowanej interpretacji: „znaczenia, które wydają się wyraźne i literalne, są czynione takowymi przez skuteczne akty interpretacji, a nie przez cechy języka”<sup>37</sup>. Cechami każdej interpretacji, według Fisha, są sytuacyjność, „lokalność i konwencjonalność”<sup>38</sup>. Szczególnie istotne jest sytuacyjne uwarunkowanie interpretacji. Zgodnie z tym założeniem, nie istnieje pierwotne, jedno ustalone czy z góry założone znaczenie oraz intencja tekstu. To, co warunkuje interpretację, tkwi w szeroko rozumianym kontekście sytuacyjnym, w tym także predyspozycjach i normach przyjętego w danym gronie użytkowników języka sposobu odczytywania treści wypowiedzi, składających się na pewną „zbiorową mądrość” wspólnoty interpretacyjnej<sup>39</sup>.

3. Stanley Fish, rozważając problem interpretacji literaturoznawczej zestawionej z interpretacją prawniczą, odwołuje się między innymi do tekstu Ronald Dworkina, z którym prowadzi znaną w literaturze polemikę. Ronald Dworkin, analizując specyfikę interpretacji prawniczej, nazywa ją pracą „łańcuchową” ze względu na wzajemne powiązania zachodzące pomiędzy interpretatorami (sędziami rozstrzygającymi kolejne, odmienne, zwłaszcza nie uregulowane prawem pozytywnym przypadki w systemie *common law*). Autor przyrównuje ich do poszczególnych twórców piszących tę samą powieść bądź różne fragmenty (etapy) tej samej powieści, głównie ze względu na odnoszenie się w kolejnych orzeczeniach do tych wydanych wcześniej, co warunkuje ciągłość i tworzy pewne standardy orzecznictwa. Zgodnie z tym przekonaniem podmioty dokonujące interpretacji prawa podczas stosowania prawa nieustannie sięgają do tradycji, jak też „zawsze korzystają z wcześniejszego stanu prawnego i biorą pod uwagę przeszłe orzeczenia”<sup>40</sup>. W rozumieniu Ronald Dworkina prawo zdeterminowane przez jego interpretację jest określane jako fakt interpretacyjny. Takiemu założeniu towarzyszy przekonanie, że system prawa stanowiący zbiór tekstów prawnych nie jest by-

36 R. Rotry, *Wstęp do polskiego wydania wyboru esejów Stanleya Fisha*, (w:) S. Fish, *Interpretacja...*, s. 10.

37 S. Fish, *Drogą antyformalistyczną aż do końca*, (w:) *ibidem*, s. 150.

38 A. Szahaj, *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*, (w:) *ibidem*, s. 20.

39 M. Dąbrowski, *Etyczny wygłos interpretacji. Rozumienie, warunki, sens*, (w:) *Filozofia i etyka interpretacji*, red. A. F. Kola, A. Szahaj, Kraków 2007, s. 228.

40 J. Woleński, *Wstęp. Integralna filozofia prawa Ronald Dworkina*, (w:) R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, tłum. T. Kowalski, Warszawa 1998, s. XII.

tem obiektywnym, lecz konstytuuje się poprzez interpretację<sup>41</sup>. Co istotne, według Ronalda Dworkina, wyjaśniać tekst znaczy co innego niż go zmieniać, zaś intencja autora jest mniej ważna niż kontekst. Polemizuje z tym przekonaniem Stanley Fish. Kiedy mówimy o intencji autora, zdaniem Stanleya Fisha, mamy na myśli ten jego atrybut, który „nie jest czymś prywatnym, lecz formą konwencjonalnego zachowania umożliwioną poprzez ogólną strukturę przedsięwzięcia”<sup>42</sup>, co z kolei wskazuje na dyskursywny charakter intencji mieszczący się w, znamionnym dla pragmatystycznych koncepcji, przekonaniu o negocjacyjnie (a także komunikacyjnie) zorientowanym twórczym charakterze ludzkiego doświadczenia. Interpretowanie jest tożsame z ustalaniem intencji autora. Jest to punkt widzenia odmienny od prezentowanego przez Ronalda Dworkina, który oddziela odkrywanie intencji od odnajdywania znaczenia tekstu podczas „łańcuchowej” interpretacji. Oczywiście, ujawnia się w tym punkcie widzenia Stanleya Fisha typowy dla pragmatyzmu intencjonalizm. Według autora *Pracy w łańcuchach* zachodzi współlistnienie między tekstem a interpretacją, gdyż „nie ma rozróżnienia między istnieniem a interpretacją, interpretacja i kreacja są tym samym”<sup>43</sup>. Reprezentuje on stanowisko bliskie monizmowi interpretacyjnemu<sup>44</sup>, zgodnie z którym podważone zostaje dokonywanie rozróżnienia między interpretacją a rozumieniem. Ten punkt widzenia opiera się na założeniu, iż w tekście tkwi jedno określone znaczenie<sup>45</sup>. Zdaniem Stanleya Fisha, nie jest możliwe przyjęcie, że w każdym momencie interpretacji ten sam tekst lub jego fragment jest t a k i sam. W każdej interpretacji jest z założenia zawarty pewnego rodzaju zabieg opracowania tekstu; poprzez przyjęcie określonego sposobu rozumienia dokonuje się swoistej modyfikacji materiału językowego, który był interpretowany (poprzez przefiltrowanie go przez kontekst, odczytane intencje autora, cel użycia etc.). Ronald Dworkin sądzi, że interpretacja (ustawowa) jest w dużej mierze określona samym tekstem prawnym, który określa „granice tego, co inaczej z natury rzeczy musiałoby być nieograniczone oraz innymi tekstami ustawodawcy”<sup>46</sup>. Podczas ustalania znaczenia w rozstrzygnięciu precedensowym jego źródła należy szukać w pozostałym orzecznictwie, traktowanym jako pewien „schemat zasady uzasadniającej orzeczenie”. Stanley Fish, polemizując z ujęciem Ronalda Dworkina, przekonuje, iż interpretowania poprzez odniesienie do instytucjonalnej historii i wcześniej powstałego orzecznictwa wymagają nie tylko te występujące

41 Wskazuje się w literaturze na powiązanie takiego sposobu rozumienia prawa z dyskursywną koncepcją prawa, tj. taką, w której „prawo nie istnieje poza dyskursem praktycznym”. Zob. Z. Pulka, *op. cit.*, s. 167.

42 S. Fish, *Praca w łańcuchu: interpretacja w prawie i literaturze*, (w:) tegoż *Interpretacja...*, s. 244.

43 A. Szahaj, *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*, (w:) *ibidem*, s. 17.

44 Kwestia monizmu interpretacyjnego w poglądach omawianego badacza jest przedmiotem analizy przeprowadzonej między innymi przez E. Bińczyk. Zob. tejże, *Interpretacja poza dualizmem – monizm interpretacyjny Stanleya Fisha*, (w:) A.F. Kola, A. Szahaj (red.), *op. cit.*, s. 85–97.

45 Taki pogląd głosił między innymi Eric D. Hirsch, zwolennik koncepcji tzw. autorskiego znaczenia tekstu jako źródła interpretacji obiektywnej. Zob. E.D. Hirsch, *Interpretacja obiektywna*, „Pamiętnik Literacki” 1977, z. 3, s. 289–320.

46 R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, *op. cit.*, s. 205, 216.

w systemach *common law* „trudne przypadki prawne” (*hard cases*), ale również te, co do których istnieje odniesienie w przepisach prawa stanowionego, jako że żadne z nich nigdy nie są oczywiste. W obu przypadkach konieczne jest interpretacyjne spojrzenie na tekst, zakorzenione w ustalonych „praktykach i konwencjach”. Argumentacja autora *Pracy w łańcuchach* jest następująca: „W sprawach, w których istnieje kodeks, w który sędzia może zajrzeć, musi on wciąż do niego zaglądać, a jego spojrzenie będzie tak samo interpretacyjne – tak samo sterowane przez praktyki i konwencje, które określają całe przedsięwzięcie – jak w przypadku sprawy z zakresu prawa zwyczajowego. Znaczy to, że przepis prawny nie bardziej objawia swoje własne znaczenie, niż sprawa, do której ma zostać zastosowany. (...) W każdej sytuacji od początku trzeba dokonywać interpretacji i w każdej sytuacji czyjaś interpretacja będzie od razu ograniczona i umożliwiona przez jakieś ogólne i przyjęte rozumienie celów, zamiarów, interesów i procedur całego przedsięwzięcia”<sup>47</sup>. Okazuje się, że to, co jest ograniczeniem, samo jest rezultatem interpretacji<sup>48</sup>. Według Stanleya Fisha znaczenia podlegają różnego rodzaju „ograniczeniom”, do których należy między innymi „litera prawa”. Nie wynikają one jednak z (cech) samego języka, lecz z sytuacji dyskursu<sup>49</sup>. Prawo jest ciągle odczytywanym obiektem interpretacyjnym, co sprawia, że w wielu sytuacjach dokonywania interpretacji wciąż wyjaśnia się sens danego tekstu (nawet jeśli dosłowne odczytanie z pozoru nie spełnia oczekiwanych wymogów). Stanley Fish głosi przekonanie, iż w tekst zawsze wpisane jest znaczenie i jakieś „założenia interpretacyjne”, te jednak nie muszą być stałe, zawsze takie same. Sens tekstu jest „ustalony”, jednakże na potrzeby danej sytuacji odczytania. Perspektywa rozumienia nie jest „monolityczną jednością”<sup>50</sup>. Jest zmienna w zależności od sytuacji, zwłaszcza celu interpretacji (w interpretowaniu tekstów prawnych z tym przekonaniem korespondować mogłoby uzasadnienie stosowania modelu wykładni dynamicznej uwzględniającej wpływ, jaki na znaczenie wywierają zmieniające się warunki społeczne, polityczne czy intencja aktualnego nadawcy tekstu prawnego). Znaczenie jest zawsze, tylko różnie może być odczytanie. Czytanie tekstu odbywa się poprzez kontekst. Im częściej spotykany jest dany kontekst określonej treści, tym mniej jest on możliwy do uświadomienia (widoczny). Pogląd ten znajduje uzasadnienie w tym, iż na specyfikę pojmowania interpretacji przez Stanleya Fisha składa się także jego punkt widzenia na problem znaczenia. Badacz ten dokonuje odróżnienia dwóch sensów i dwóch rodzajów ich odczytywania. Pierwszy to ten, w którym znaczenie wydaje się powszechnie przyjmowane i rozumiane, co powoduje, że niedostrzegalne są jego konwencjonalne konotacje<sup>51</sup>. Powszechna zrozu-

47 S. Fish, *Praca w łańcuchach...*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 247.

48 *Ibidem*, s. 246.

49 S. Fish, *Zwykłe okoliczności...*, (w:) *ibidem*, s. 57.

50 S. Fish, *Play of Surfaces: Theory and the Law*, (w:) tegoż *There's No Such Things...*, s. 189.

51 S. Fish, *Zwykłe okoliczności...*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 39.

miałość jakiejś wypowiedzi jako p o z o r n i e zrozumiałej wynika z częstotliwości statystycznej wiązania danej treści z określonym kontekstem, co podlega pewnemu utrwaleniu, na skutek czego wydaje się znaczeniem „normalnym”<sup>52</sup>. Drugi sposób ujawniania sensu to ten, który jest uwarunkowany sytuacyjnie, zakładający, że w każdym przypadku mamy do czynienia z interpretowaniem dokonywanym przez przyzmat pewnych założeń kulturowych, poszukującym składników znaczeniowych tekstu w przekazie obecnym w kontekście.

Jest to tworzona w drodze tak rozumianej interpretacji konstrukcja oparta na przyjętych w danej kulturze wartościach i jako taka staje się „działalnością aksjologiczną mającą za zadanie potwierdzenie/podważenie określonego zespołu przekonań o charakterze etycznym, a nawet politycznym”<sup>53</sup>. Według Stanleya Fisha, żaden sens czy znaczenie nie da się sprowadzić jedynie do teoretycznej konstrukcji<sup>54</sup>. Istnieją dwa różne sposoby odczytania sensu tekstu – „dosłowny” i uzasadniony funkcjonalnie; znaczenie literalne i znaczenie ujawniające intencję nadawcy. Pozwala to na możliwość odczytania jednego znaczenia dosłownego ustalanego ze względu na dwa różne cele. Fish posługuje się przykładem różnych sposobów odczytania tych samych regulacji prawnych w zależności od zamiaru interpretatora (dotyczących testamentu w sytuacji, w której spadkobierca, który uśmiercił swego spadkodawcę, wyjaśnia znaczenie na własną korzyść, natomiast odmienne znaczenie dostrzega sąd, który odmawia mu prawa do spadku, chroniąc wartość sprawiedliwości).

4. Dokonując analizy kategorii kontekstu w koncepcji Stanleya Fisha, warto zwrócić uwagę na to, co stanowi dominantę rozumienia interpretacji przez tego badacza. Jest to ciąg: interpretacja – tekst – odbiorca (czytelnik). Według tej intuicji kluczowym problemem jest to, iż interpretowanie jest nieodłącznie związane z samym istnieniem tekstu; w każdym kontakcie z tekstem jest ono nieodzowne, zeterminowane i nieuniknione, jak też pożyteczne i twórcze. Z założenia o braku jego pierwotnej esencji, istniejącej jako określone immanentne znaczenie<sup>55</sup>, wynika natomiast podkreślanie znaczenia dwóch instancji – kontekstu i interpretatora, w terminologii Stanleya Fisha także czytelnika czy krytyka. Znane są odnoszące się do koncepcji tego autora stwierdzenia „nie ma niczego poza interpretacją, literatura (istnieje –M.A.) w czytelniku”<sup>56</sup>, czy też jego ujęcie odbioru dzieła przyzna-

52 *Ibidem*, s. 53.

53 A. Szahaj, *Zwrot antypozytywistyczny dopełniony (zamiast wstępu)*, (w:) A.F. Kola, A. Szahaj (red.), *op. cit.*, s. 9.

54 S. Fish, *Almost Pragmatism...*, (w:) tegoż, *There's No Such Things...*, s. 225.

55 Stanley Fish należy do grona tych filozofów, którzy podjęli krytykę platońskiej epistemologii, w ramach czego zdaje się mieścić wskazany pogląd o braku pierwotnego znaczenia tekstu.

56 Tytuł pracy Stanleya Fisha, zob. tegoż *Literatura w czytelniku: stylistyka afektywna*, (w:) *Współczesna teoria badań literackich za granicą*, oprac. H. Markiewicz, t. IV, cz.1, *Badania strukturalno-semiologiczne (uzupełnienie)*. *Problemy recepcji i interpretacji*, Kraków 1996, s. 168–222.



jące priorytetową rolę odbiorcy, określane jako *reader-response-criticism*<sup>57</sup>. Kontekst i interpretator to zatem konstytuanty wydobywania znaczenia. Warta rozważenia jest kwestia, czy Fish, podkreślając rolę kontekstu, ma na myśli *sensu stricto* kontekst pozajęzykowy (ten, który bazuje na odniesieniach do np. funkcji czy celów prawa odzwierciedlonych w wypowiedziach tekstu prawnego poddawanych wykładni przy pomocy dyrektyw innych niż językowe). Wydaje się, iż można w świetle rozważań Stanleya Fisha dojść do wniosku, iż kontekst to ten zespół sytuacyjnych elementów, które składają się na interpretację rozumianą jako wydobywanie znaczenia przy pomocy kreacyjnego podejścia do tekstu. „Każda interpretacja jest ściśle uzależniona od instytucjonalnego otoczenia, narzędzi rozumienia, w jakie wyposaża nas nasza kultura, wężziej – zestawu przesądzeń, których utrzymywanie charakteryzuje coś, co Stanley Fish nazywa *wspólną interpretacyjną*”<sup>58</sup>. Chodzi zatem o to, iż jeśli, jak pisze autor, „kluczową rolę w usiłowaniu ustalenia znaczenia odgrywają założenia i przekonania”<sup>59</sup>, to w k a ż d e j interpretacji (w tym także tej, która wykorzystuje po pierwsze reguły językowe) następuje odwołanie się do kontekstu. To skądinąd przybliży Stanleya Fisha do zwolenników poznania (i interpretowania) zakorzenionego w koncepcji koła hermeneutycznego<sup>60</sup>. Wydaje się, iż zgodnie z tym punktem widzenia, możemy przyjąć szersze znaczenie kontekstu w koncepcji interpretacji proponowanej przez Stanleya Fisha. Tezy przyjęte przez Stanleya Fisha wydają się wyrażać istotę tego, co jest esencją i jednocześnie genezą każdej interpretacji – jej nieodłączne pojawianie się podczas każdej lektury, każdego myślenia o tekście, jego czytania, rozumienia, wyjaśniania, zarówno w sposób intuicyjny, jak i świadomie zmierzający do jego odbioru i modyfikacji. Zgodnie z przekonaniem Stanleya Fisha, każdy kontakt z tekstem jest interpretacją i zawsze jesteśmy zmuszeni do jakiejś interpretacji<sup>61</sup>. W pewnym sensie ujęcie to odpowiada założeniom o potrzebie dokonywania interpretacji prawniczej uzasadnionej zakwestionowaniem zasady *clara non sunt interpretanda*<sup>62</sup>. Odbywające się *prima facie* odczytanie sensów i znaczeń wypowiedzi, pojmowane jako zespół procesów myślowych dokonywanych na (każdym) tekście, można uznać za szeroko pojęte interpretowanie. Bardziej uzasadnione byłoby jed-

57 W ramach nurtów poststrukturalistycznych mieści się kształtowany w latach sześćdziesiątych i osiemdziesiątych dwudziestego wieku tzw. „*reader-response criticism*” (teoria rezonansu czytelniczego), za którego prekursora uważa się Stanleya Fisha. Ten punkt widzenia reprezentowany był także przez innych badaczy, w tym między innymi Normana Hollanda i Davida Bleicha.

58 A. Szahaj, *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*, (w:) S. Fish, *Interpretacja...*, s. 14–15.

59 S. Fish, *Z uszanowaniem od Autora*, tłum. K. Arbiszewski, „*Errgo*” 2001, nr 2, s. 91.

60 Jest to uznany w hermeneutyce sposób poznania, głoszący, iż poszczególne części mogą być poznane tylko za pomocą odniesienia do całości, i jednocześnie całość jest poznawana poprzez rozumienie jej części składowych. Takie ujęcie oparte jest na założeniu, że w procesie interpretacji pewne momenty się cyklicznie powtarzają oraz poznanie ma charakter kolisty. Zob. J. Stelmach, *Co to jest hermeneutyka?*, Wrocław 1989, s. 46–47.

61 S. Fish, *Zwykłe okoliczności...*, (w:) tegoż, *Interpretacja...*, s. 39.

62 O sposobach rozumienia niniejszej zasady zob. np. M. Zieliński, *op. cit.*, s. 55–58.



nak przyjęcie takiego rozumienia interpretacji w odniesieniu do tekstów innych niż prawne. Interpretacja prawnicza z założenia służyć ma dążeniu do uzyskania precyzji w rozumieniu tekstu lub jego części, podczas gdy w przypadku interpretacji literaturoznawczej trudno o jednoznaczny efekt odczytania sensu. Tak rozumiana interpretacja literacka musi zakładać, iż problem dojścia do jednoznacznego rezultatu nie jest osiągalny, bądź przyjmuje charakter pewnej hipotezy<sup>63</sup>. Dążenie do jednoznacznego sposobu rozumienia jest w interpretacji prawniczej kluczowym problemem. Tekst prawny z założenia powinien być interpretowany w sposób przynoszący jednoznaczny rezultat, co w literackiej interpretacji nie jest konieczne ani wymagane<sup>64</sup>. Zdaniem Stanleya Fisha, bez interpretacji nie sposób wydobyć czy rozpoznać znaczenia. To podejście jest uwarunkowane, jak już była mowa, podejściem antyesencjalistycznym autora, przekonaniem o tym, iż nie istnieje w tekście żaden zaprogramowany sposób jego odbioru i nie może on istnieć bez interpretacji<sup>65</sup>. Takie stanowisko określane jest jako paninterpretacjonizm, zgodnie z twierdzeniem Stanleya Fisha, głoszącym, iż nie ma niczego poza interpretacją, co pozwala twierdzić o wszystkich tekstach, iż nie są one dane jako gotowe, skończone, niewymagające wyjaśniania poprzez odniesienie ich do kontekstu kulturowego, społecznego, politycznego<sup>66</sup>. Można mieć wątpliwości, czy to przekonanie może być w pełni możliwe do zastosowania przy rozumieniu tekstu prawnego, który uważany jest za strukturę tworzoną według określonych zasad i interpretowaną na podstawie uznanych dyrektyw. W nauce prawa problem kontekstu interpretacyjnego jest oczywiście dostrzegany i różnie ujmowany, między innymi w zależności od przyjętej koncepcji i rodzaju dyrektyw wykładni. Znaczenie może być ustalane ze względu na reguły językowe, jak też można mówić o znaczeniu opartym na pozajęzykowym kontekście. Zasadniczo wyróżnia się dwie płaszczyzny kontekstualne: językową i pozajęzykową, w szczególności funkcjonalną. Problemem istotnym w świetle niniejszych rozważań jest możliwość wywierania wpływu, jaki może mieć tło pragmatyczne wypowiedzi na znaczenie językowe w ramach wykładni dokonywanej ze względu na kontekst systemowy i funkcjonal-

63 S. Sawicki, *Uwagi o analizie utworu literackiego*, (w:) *Problemy teorii literatury*, seria 1, wybór i oprac. H. Markiewicz, Wrocław 1987, s. 381.

64 Jednakże z drugiej strony ustalenie znaczenia wypowiedzi języka prawnego na potrzeby pewnego rozstrzygnięcia jest też podaniem jednego z możliwych wariantów rozumienia. Uzasadnionym bądź to kontekstualnie, bądź słownikowo, bądź ze względu na cel dokonywanej interpretacji. Z pewnością w dużym stopniu zależy ono od cech danej sytuacji, w której zapada rozstrzygnięcie, na potrzeby którego dokonywana jest wykładnia.

65 Sięgają one w swojej genezie do przedyskutowywanych przez filozofów, takich jak między innymi Martin Heidegger, założeń Platónskiej oraz Kantowskiej epistemologii i koncepcji dwoistości bytu. Pozostaje to w związku z antyesencjalistycznym nastawieniem pragmatystów i zwróceniem się ku kontekstualizmowi. Przywołany punkt widzenia jest opozycyjny wobec esencjalizmu, głoszącego przekonanie o istnieniu prawdziwej, ukrytej istoty, esencji wszystkich zjawisk, istniejącej niezależnie od jej opisu, stanowiącej uwarunkowane historycznie i niezmiennie oblicze natury ludzkiej. Pozostaje to w związku z typowym dla fenomenologii przekonaniem o oddzieleniu w naturze zjawisk ich istoty jako rzeczy samej w sobie (aspekt zglębiany przez E. Husserla) od ich obrazu zewnętrznego czy pozornego.

66 Por. A. Szahaj, *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*, (w:) S. Fish, *Interpretacja...*, s. 14–15.

ny oraz konsekwencje dla poszczególnych rodzajów wykładni przyjmowania założeń o wpływie na znaczenie tekstu prawnego czynników językowych czy też pozajęzykowych<sup>67</sup>. Interpretacja prawnicza posługuje się kryteriami językowymi, wówczas kiedy w procesie wykładni ustala się znaczenie (zwłaszcza językowe) danego sformułowania czy fragmentu tekstu prawnego, nierzadko w oparciu o słowniki danego języka. Często jednak wśród wytycznych rozumienia określonego zwrotu czy sformułowania uwzględniany jest także cel, intencja czy kontekst. W sytuacji gdy interpretator dokonując wykładni, uwzględnia również wpływ kontekstu funkcjonalnego na znaczenie i rozumienie wyrażenia, wykracza poza kryteria *stricte* językowe. W zabiegach interpretacyjnych wykorzystywany jest głównie kontekst językowy, zgodnie z przeświadczeniem, że „prawnicy wolą objaśniać znaczenia przepisów przede wszystkim na podstawie znaczeń słów, które odczytują ze słowników, aniżeli odwołując się do kontekstu”, jednakże istotną rolę odgrywają także uwarunkowania kontekstualne poszczególnych znaczeń. Należy zgodzić się z Jerzym Leszczyńskim, który zauważa, iż „jeśli interpretator twierdzi, że odczytał tekst dosłownie i jest dla niego jasny, zawsze oznacza to, że rozumie go w określonym kontekście<sup>68</sup>. Jak się wydaje, przyjmowanie wyznaczników kontekstualnych jako wytycznych do ustalania znaczenia wypowiedzi języka prawnego może być uzależnione od wielu czynników, także od specyfiki sytuacji, w której dokonywana jest interpretacja, jej cel i sfera przedmiotu regulacji. Wydaje się, iż przyjęta przez Stanleya Fisha koncepcja interpretacji nie jest w pełni użyteczna do analizy wykładni prawa, zakładającej konieczność przyjmowania jednego ustalonego znaczenia tekstu prawnego, zgodnie z wytycznymi reguł wykładni językowej. Jednakże wiedza o kontekście interpretacyjnym języka może także stanowić, pojmowane w szerszym ujęciu (społecznym, socjologicznym, kulturowym czy filozoficznym), źródło inspiracji oraz informacji nie tylko o właściwościach samego języka, ale także specyfice podmiotów tworzących i stosujących prawo, określonej kultury prawnej, panujących w niej preferencjach aksjologicznych czy poglądach na istotę prawa. Należy także mieć na uwadze niewyczerpane możliwości nieustannego odczytywania znaczeń ukrytych w interpretowanym tekście, między innymi ze względu na bogactwo języka i trudną do uniknięcia niejednoznaczność. Koncepcja ta wpisuje się także w zakres rozważań dotyczących wywołanych przez nurt poststrukturalistyczne tendencji ewoluowania paradygmatu interpretacji w kierunku stopniowego przechodzenia do akcentowania roli kontekstu. Koncepcja ta może stanowić też pewien punkt wyjścia w dyskusji na temat ewoluowania paradygmatu interpretacji na skutek zmian zachodzących w rzeczywistości społecznej.

67 J. Leszczyński, *O charakterze dyrektyw wykładni prawa*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 3, s. 33 i n.

68 *Ibidem*, s. 38–39.